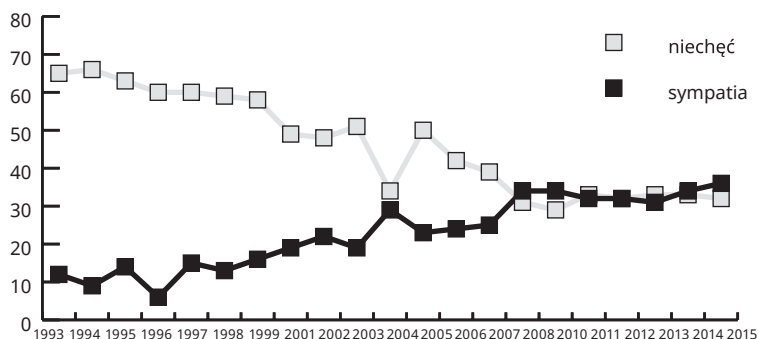


Joanna Konieczna-Sałamatin

Polacy i Ukraińcy – wzajemne postrzeganie w trudnych czasach

Gdy na początku lat 90. ubiegłego stulecia CBOS zaczynał prowadzenie regularnych badań stosunku Polaków do różnych narodów, Ukraińcy znajdowali się wśród tych, do których najrzadziej odczuwano sympatię, a najczęściej – niechęć. Te postawy utrzymywały się dość długo – wyraźne zmiany zaczęły się około roku 2000, a rzeczywisty przełom przyniosła dopiero pomarańczowa rewolucja.

Wykres 1. Sympatia i niechęć do Ukraińców w latach 1993–2015



Źródło: CBOS.

W latach 90. Polacy nie wiedzieli o Ukraińcach prawie nic, a większość skojarzeń ze słowem „Ukraina” lub „Ukraińcy” koncentrowała się wokół

wydarzeń historycznych, najczęściej związanych z drugą wojną światową. Jedną z najważniejszych przyczyn tego stanu rzeczy było to, że – patrząc z perspektywy lat 90. – tragiczne wydarzenia wojenne okazywały się ostatnimi, w których Ukraińcy byli przez Polaków postrzegani jako podmiot zbiorowy¹, a kontakty między obydwooma narodami były niezmiernie rzadkie i ograniczały się prawie wyłącznie do oficjalnych delegacji, nielicznych kontaktów rodzinnych i ewentualnie styczności ze studentami wschodniosłowiańskich filologii, którzy jeździli do sąsiedniego kraju, aby tam poznawać w praktyce studiowany język.

Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej intensywność kontaktów wzrosła, czego pewnym odzwierciedleniem jest dynamika ruchu granicznego między Polską a Ukrainą. Warto zaznaczyć, że choć dziś ruch na granicy generują w znacznie większym stopniu obywatele Ukrainy niż Polski (w 2014 roku obywatele RP stanowili tylko 11% przekraczających granicę), to przed wprowadzeniem małego ruchu granicznego było inaczej², na przykład w 2007 roku obywatele RP stanowili 68% przekraczających granicę, a rok wcześniej – 48%³.

Jak wiadomo, kontakty nie są niezbędne do kształtowania się postawy w stosunku do innych ani dla utrzymywania się stereotypów narodowych⁴ – wystarczą media, przekazy rodzinne, kultura popularna. W przypadku głęboko zakorzenionych stereotypów konfrontacja z rze-

1 Zwracałam na to uwagę w komentarzu do pierwszych kompleksowych badań wzajemnych wizerunków Polaków i Ukraińców, przeprowadzonych w 1999 roku przez Instytut Spraw Publicznych – patrz: Joanna Konieczna, *Polska – Ukraina. Wzajemny wizerunek*, Warszawa 2001.

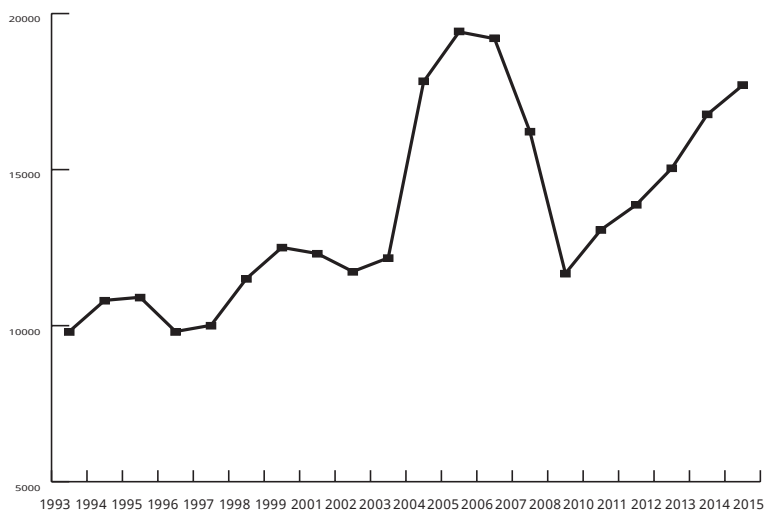
2 Mały ruch graniczny z Ukrainą funkcjonuje od 1 lipca 2009 roku (umowę podpisano 28 marca 2008 roku).

3 Statystyki ruchu granicznego są dostępne na stronie Straży Granicznej: www.strazgraniczna.pl (dostęp 8.12.2015).

4 Znanym przykładem potwierdzającym tę tezę są utrzymujące się w polskim społeczeństwie postawy antysemityczne, mimo że społeczność żydowska w Polsce jest bardzo nieliczna. Zob. np. artykuł Andrzeja Mencwela z 2002 roku: *Antysemityzm bez Żydów*, http://www.polish-jewish-heritage.org/pol/antysemityzm_bez_zydow.htm (dostęp 1.12.2015).

czywistością może niczego nie zmienić, bo często widzimy to, co chcemy zobaczyć⁵, a dowody na niesłuszność naszych przekonań dostrzegamy i przyjmujemy niechętnie. Wydaje się jednak, że w przypadku relacji między Polakami a Ukraińcami spotkania twarzą w twarz spowodowały przynajmniej to, że wzajemne wizerunki obu narodów przestały składać się głównie z odwołań do historii (niekiedy odległej – na przykład do czasów Chmielnickiego), a nabrały cech współczesnych.

Wykres 2. Liczba przekroczeń granicy polsko-ukraińskiej w latach 1995–2014 (dane w tys.)



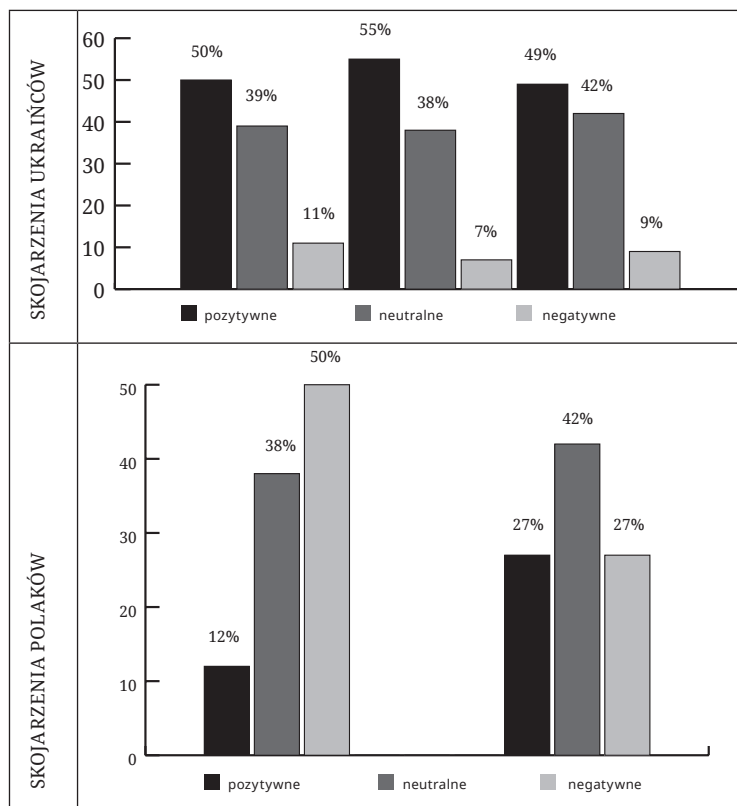
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ze strony www.strazgraniczna.pl.

Warto też zdawać sobie sprawę z tego, że obraz Polski i Polaków w oczach Ukraińców był od początku (czyli od 1999 roku, gdy przeprowadzono pierwsze badanie na ten temat) mniej obciążony historią i więcej było w nim elementów pozytywnych niż w polskim wizerunku

5 Zob. np. Robert Anton Wilson, *Prometheus Rising*, Las Vegas 2009, s. 23–28.

Ukraińców. Na Ukrainie do historii sięgali w swoich skojarzeniach właściwie tylko mieszkańcy zachodniej części kraju⁶.

Wykres 3. Ładunek emocjonalny skojarzeń Polaków z Ukrainą i Ukraińców z Polską: 1999, 2010, 2013



Źródło: Instytut Spraw Publicznych.

6 Więcej o skojarzeniach Polaków i Ukraińców związanych z sąsiednim krajem: Joanna Konieczna, *Polska – Ukraina. Wzajemny wizerunek*, Warszawa 2001 oraz Joanna Fomina, Joanna Konieczna-Sałamatina, Jacek Kucharczyk, Łukasz Wenerski, *Polska – Ukraina, Polacy – Ukraińcy. Spojrzenie przez granicę*, Warszawa 2013.

Po uzyskaniu niepodległości Ukraińcy w większości nie znali Polski, ale na ogół nie mieli do niej pretensji – pamięć o konfliktach polsko-ukraińskich zachowali mieszkańcy niewielkiej części kraju. Polacy też Ukrainy (tej współczesnej) nie znali, ale pamięć o konfliktach była wówczas (i pozostała do dziś) istotną częścią polskiej pamięci zbiorowej. To ważna różnica: wraz z upowszechnianiem się w Polsce wiedzy o Ukrainie i wzrostem intensywności kontaktów postawy Polaków przeszły znaczącą ewolucję, podczas gdy temperatura postaw Ukraińców pozostała praktycznie bez zmian.

Dlaczego (niektórzy) Polacy polubili Ukraińców?

Prowadzone od wielu lat badania nad postawami wobec innych narodów i grup etnicznych wskazują na dwa najważniejsze czynniki kształtujące te postawy – poziom rozwoju gospodarczego i przynależność do tych samych sojuszy politycznych⁷. Jesteśmy na ogół skłonni obdarzać sympatią narody bogatsze od nas, stanowiące pozytywną grupę odniesienia, oraz te, które stoją po tej samej stronie „politycznej barykady”, czyli należą do tych samych organizacji międzynarodowych, bloków militarnych itp. Ważnym czynnikiem jest też bliskość kulturowa – bardziej lubimy tych, którzy są do nas podobni, niż wyraźnie różniących się od nas wartościami, zwyczajami, kolorem skóry czy stylem życia.

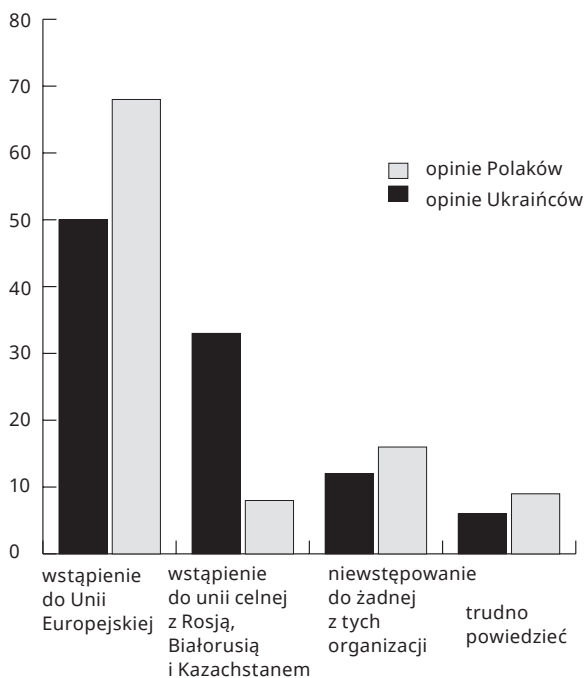
Patrząc z punktu widzenia Polski i Polaków – początkowo tylko bliskość kulturowa przemawiała na rzecz sympatii do Ukrainy, podczas gdy zarówno czynnik ekonomiczny, jak i polityczny raczej do tego zniechęcały. Zniechęcała też wspomniana już pamięć o przeszłości relacji polsko-ukraińskich. Pomarańczowa rewolucja zwróciła jednak uwagę Polaków na takie cechy Ukraińców, których wielu nie podejrzewało u swoich południowo-wschodnich sąsiadów. Okazało się, że Ukraińcy są przywiązani do

⁷ Aleksandra Jasińska-Kania, *Uwagi w sprawie projektu „Postrzeganie Polski”*, w: *Obraz Polski i Polaków w Europie*, red. Lena Kolarska-Bobińska, Warszawa 2003, s. 22–34.

wolności i demokracji oraz gotowi o te wartości walczyć. Okazało się też, że „Ukraina to nie Rosja”, a nawet – że wielu Ukraińców bardzo stara się tę odmiennność podkreślać, zaś „przeciętny Ukraińiec” nie darzy Rosji sympatią większą niż „przeciętny Polak”. Dostrzeżono więc w Polsce wspólną wartość i ogólnie rozumianych poglądów politycznych z Ukraińcami. Było to tym łatwiejsze, że w publikowanych przez polskie media – które teraz zajmowały się tematem całkiem chętnie – relacjach z Ukrainy prezentowano ją w kontekście zmagania „Europy” z „Rosją” o duszę Ukrainy.

W rezultacie oddziaływania tych wszystkich czynników w polskim społeczeństwie bardzo popularne stało się przekonanie, że Ukraina powinna stać się częścią tego samego sojuszu politycznego, do którego od niedawna należy Polska. Paradoksalne może wydawać się to, że Polacy częściej niż Ukraińcy popierali członkostwo Ukrainy w Unii Europejskiej, ale sytuacja ta utrzymuje się od kilku lat.

Wykres 4. Opinie o pożądanym kierunku integracji Ukrainy (2013)



Źródło: Instytut Spraw Publicznych (2013).

Jak widać, w przypadku stosunku Polaków do Ukraińców opisany wyżej mechanizm zadziałał niejako w drugą stronę: to nie przynależność do tego samego obozu politycznego wpłynęła na sympatię, a odwrotnie – sympatia spowodowała chęć „przecignięcia” Ukrainy na „naszą” stronę politycznej barykady.

Polaryzacja postaw Polaków w stosunku do Ukraińców

Gdy przyglądamy się zacytowanym wyżej opiniom Polaków o Ukrainie i Ukraińcach, powinniśmy pamiętać o dwóch kwestiach:

1. Postawy Polaków w stosunku do Ukraińców są bardzo spolaryzowane – w ostatnich dostępnych badaniach CBOS (luty 2015) wyrażano tyleż sympatii (36%), co niechęci (32%);
2. Stosunek do kraju bywa w znacznym stopniu oderwany od postaw wobec jego mieszkańców – nawet jeśli to brzmi paradoksalnie. Na takie rozdzielenie postaw i opinii zwracał uwagę m.in. Mykoła Riabczuk w artykule opublikowanym w miesięczniku „Więź” w 1998 roku⁸. Powszechne wsparcie dla politycznych aspiracji Ukrainy idzie więc w parze z wizerunkiem Ukraińców, który jest dla nich raczej niekorzystny, niezależnie od tego, że zawiera wiele elementów pozytywnych.

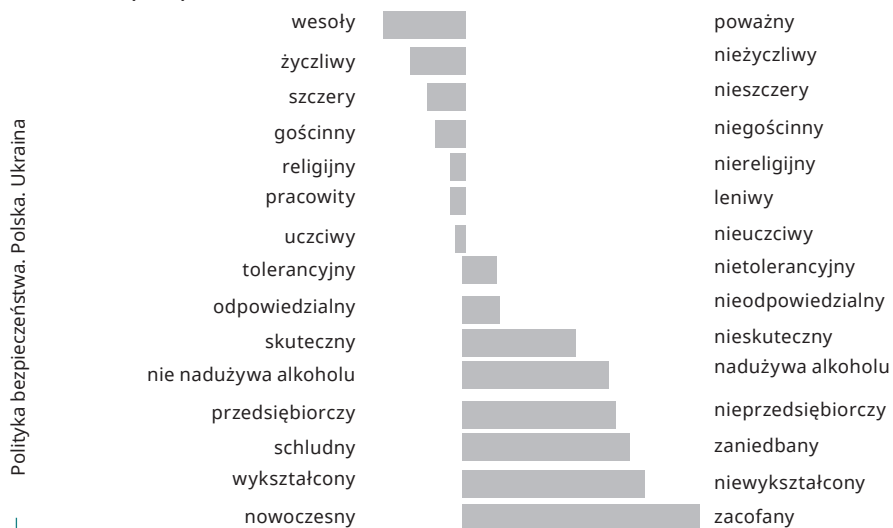
Wizerunek ten można zrekonstruować na podstawie cech przypisywanych przez Polaków „typowemu Ukraińcowi”. Ilustruje to wykres 5. W 2013 roku Polacy postrzegali Ukraińców jako wesołych, życzliwych, szczerych i pracowitych, a jednocześnie – nietolerancyjnych, nieskuteecznych, nadużywających alkoholu i zacofanych.

Interesujące, że do przedstawionego na wykresie 5 zestawu cech typowego Ukraińca należy także religijność – słupek zwrócony w stronę przymiotnika „religijny” oznacza, że Polacy częściej przypisywali tę cechę Ukraińcom niż samym sobie. Osobom, które dobrze znają Ukrainę

8 Mykoła Riabczuk, *Polski, Polak, Polska – próba filologicznego krajoznawstwa*, „Więź” 1998, nr 3, s. 33–43.

i jej mieszkańców, może się to wydać zaskakujące, gdyż Ukraińcy z całą pewnością są mniej religijni niż Polacy – przynajmniej biorąc pod uwagę udział w nabożeństwach i różnego rodzaju publicznych praktykach religijnych (procesje, pielgrzymki itp.). Religijność jest jednak charakterystyczna dla społeczeństw tradycyjnych. Zestaw cech, które Polacy przypisują swym sąsiadom, wskazuje na to, że mają oni przeważnie taki właśnie, tradycyjny, obraz typowego Ukraińca: uśmiechniętego, szczerego i gościnnego, czyli kogoś, z kim można się napić i zabawić, ale raczej nie myśli się o poważnej współpracy.

Wykres 5. Cechy Ukraińców w porównaniu do cech Polaków – opinie Polaków (2013)



Uwaga: Na wykresie przedstawiono porównanie obrazów „typowego Ukraińca” z obrazem „typowego Polaka”, dlatego jeśli słupek skierowany jest w stronę przymiotnika „wesoły”, oznacza to, że Polacy sądzą, iż typowy Ukraińczyk jest bardziej wesoły niż typowy Polak. Jeśli słupek jest skierowany w stronę przymiotnika „zacofany”, to znaczy, że Polacy uważają Ukraińców za bardziej niż Polacy zacofanych.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Instytutu Spraw Publicznych (2013).

Podobny zestaw cech przypisywanych Ukraińcom przez Polaków ujawniły przeprowadzone we wrześniu 2015 roku badania CBOS⁹ – do zestawu już wymienionych pozytywów Ukraińców respondenci CBOS dodają jeszcze waleczność i zdecydowanie oraz zaradność i patriotyzm. Wśród cech negatywnych pojawiają się zawziętość i bezwzględność, a także nieuczciwość, bezczelność oraz brak poszanowania prawa. Widać więc, że obraz typowego Ukraińca w oczach Polaków pozostaje, z jednej strony, trwałe w swych głównych zarysach, z drugiej – bardzo niejednoznaczny.

Polska jako Zachód

Jeśli odwrócimy perspektywę i spróbujemy spojrzeć na Polskę i Polaków oczami Ukraińców, to okaże się, że w panującym w tamtym społeczeństwie wizerunku bardzo wiele jest elementów, które Polacy sami chcieliby u siebie widzieć. Cytowane już badanie Instytutu Spraw Publicznych z 2013 roku pokazało, że Ukraińcy postrzegają swoich sąsiadów przede wszystkim przez pryzmat kompetencji: ich zdaniem typowy Polak jest, w większym stopniu niż typowy Ukrainiec, nowoczesny, wykształcony, odpowiedzialny i przedsiębiorczy, a także – nie nadużywa alkoholu.

Państwo polskie z kolei dba o swoich obywateli, stwarzając im warunki do rozwoju przedsiębiorczości i respektując prawa obywatelskie. Tylko 27% Ukraińców sądziło, że polscy urzędnicy są skorumpowani, podczas gdy podobnego zdania o urzędnikach ukraińskich było 77% Polaków.

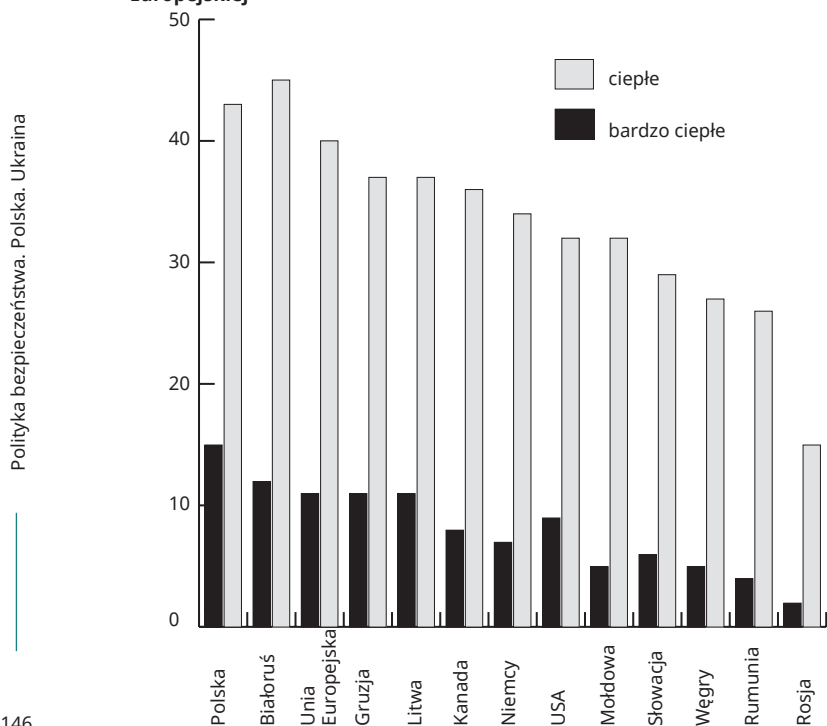
W oczach Ukraińców Polska ma zatem wszelkie cechy pozytywnego punktu odniesienia. Dobry stosunek Ukraińców do Polski zarejestrowany w badaniach z 2013 roku umocnił się jeszcze dzięki zaangażowaniu zarówno polskich obywateli, jak i władz Rzeczypospolitej we wspieranie Ukrainy w czasie rewolucji godności. W przeprowadzonym

9 Komunikat CBOS nr 124/2015, dostępny na stronie www.cbos.pl (dostęp 10.12.2015).

we wrześniu 2015 roku badaniu opinii publicznej Polska była krajem, do którego sympatię wyrażano najczęściej (15% respondentów określiło swoje uczucia jako „bardzo ciepłe”, a kolejne 43% – jako „ciepłe”).

Można i warto cieszyć się z tego, że Polacy są obdarzani przez Ukraińców ciepłymi uczuciami, a państwo polskie ma wizerunek dobrze funkcjonującego i służącego ludziom mechanizmu. Należy jednak równocześnie zdawać sobie sprawę, że ów obraz nie jest wynikiem tego, że Ukraińcy dobrze znają Polskę i nabrali o niej takiego właśnie przekonania.

Wykres 6. Uczucia żywione przez Ukraińców do wybranych krajów i Unii Europejskiej



Źródło: International Republican Institute, sondaż przeprowadzony 7-21 września 2015 roku.

Wizerunek ten powstał w znacznym stopniu dzięki korzystnym dla Polski porównaniom z Ukrainą, i to w dużej mierze za pośrednictwem przez media, internet itp. Ukraińcy w większości nie znają Polski z własnego doświadczenia – w 2013 roku jedynie 16% Ukraińców zadeklarowało, że byli w Polsce po 1991 roku. Jesteśmy sąsiadami, ale nie odwiedzamy się zbyt często. Przytoczone na początku niniejszego artykułu dane, ilustrujące rosnący ruch na granicy polsko-ukraińskiej, pokazują oczywiście prawdę, ale jest to ruch generowany przede wszystkim przez mieszkańców obszaru przygranicznego, którzy faktycznie dobrze znają rzeczywistość po drugiej stronie granicy. Polacy, nawiasem mówiąc, znają Ukrainę „z autopsji” niewiele lepiej niż Ukraińcy Polskę – południowo-wschodnich sąsiadów odwiedził po 1991 roku co piąty Polak. Charakterystyczne jest przy tym to, że większość Polaków, którzy byli na Ukrainie, ograniczyła się do jednego wyjazdu, zaś większość odwiedzających Polskę Ukraińców robi to częściej¹⁰.

W korzystnym i w znacznej mierze rysowanym „na wyrost” wizerunku Polski w oczach Ukraińców tkwi pewne niebezpieczeństwo dla przyszłości wzajemnych relacji. Pozytywny obraz powoduje daleko posunięte nadzieje i oczekiwania, które Ukraińcy wiążą z Polską. Istotną część tych oczekiwań – z różnych względów – nie może być spełniona, a stąd prosta droga do rozczarowania i pretensji. Warto o tym pamiętać i zadbać o to, aby pierwsze kontakty odwiedzających Polskę Ukraińców z instytucjami państwa polskiego (na przykład na przejściach granicznych) nie były dla nich kubłem zimnej wody, powodującym odwrócenie o 180 stopni istniejącego w ich głowach stereotypu.

Wojna na wschodzie Ukrainy w oczach Polaków

Jak już wspomniano, Polacy z uwagą obserwują wydarzenia na Ukrainie i na podstawie relacji z tych zajęć budują sobie obraz ukraińskiego

10 Joanna Fomina, Joanna Konieczna-Sałamatin, Jacek Kucharczyk, Łukasz Wenerski, *Polska – Ukraina...*, s. 16.

społeczeństwa, narodu i państwa. Wydarzenia z przełomu lat 2013 i 2014 i będący ich konsekwencją konflikt z Rosją sprawiają, że na Ukrainę zwracają uwagę nie tylko Polacy. Według sondażu CBOS wydarzeniami u wschodniego sąsiada Polski interesuje się znaczny odsetek Polaków, przy czym od kilkunastu procent do 25% deklaruje, że zainteresowanie jest silne (w lutym 2015 roku 17% badanych mówiło, że „bardzo się interesuje” zajściami na Ukrainie, a kolejne 59% interesowało się „trochę”)¹¹. Jednocześnie w tym samym komunikacie (22/2015) CBOS odnotował także rosnące wśród Polaków przekonanie, że sytuacja na Ukrainie stwarza niebezpieczeństwo dla Polski. W lutym 2015 roku ¾ badanych było tego zdania i jednocześnie 67% sądziło, że jest to również zagrożenie dla bezpieczeństwa w Europie.

W zaistniałej sytuacji Polacy chcą pomagać Ukrainie – robią to zresztą w praktyce, m.in. za pośrednictwem organizacji pozarządowych (i rządowych), które wysyłają na Ukrainę pomoc humanitarną albo udzielają wsparcia eksperckiego w przeprowadzaniu reform.

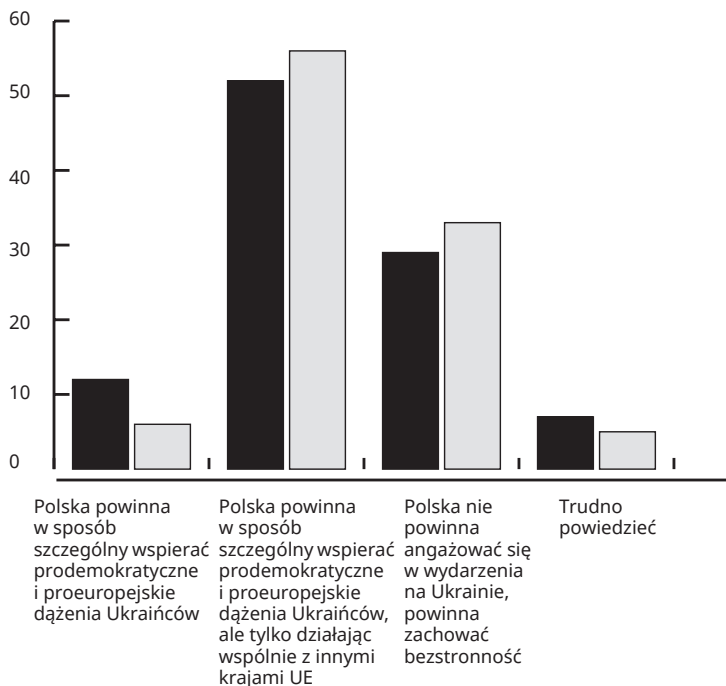
Zarówno na początku 2014, jak i w początkach 2015 roku ponad 60% Polaków sądziło, że Polska powinna wspierać proeuropejskie i prodemokratyczne dążenia Ukraińców. Charakterystyczne w tych postawach jest jednak to, że większość badanych uważa, iż wsparcie takie powinno być udzielane we współdziałaniu w ramach Unii Europejskiej. W ciągu ostatniego roku odsetek zwolenników wspierania Ukrainy bez oglądania się na Unię zmalał o połowę.

Należy odnotować wzrost (o cztery punkty procentowe) udziału tych, którzy są zdania, że Polska nie powinna angażować się w sprawy ukraińskie. Jest to różnica na granicy istotności statystycznej – nie możemy więc być całkowicie pewni, czy rzeczywiście mamy do czynienia ze

11 Komunikat CBOS nr 22/2015, dostępny na stronie www.cbos.pl (dostęp 10.12.2015).

wzrostem „ukrainosceptycyzmu” w społeczeństwie polskim. Nie można jednak również tego wykluczyć.

Wykres 7. Opinie Polaków o wsparciu dla Ukrainy



Źródło: CBOS (Komunikat 22/2015).

Poglądy na kwestię pomocy Ukrainie nie zależą od poczucia zagrożenia, jakie potencjalnie niesie dla Polski wojna na wschodzie, są za to związane z wiekiem, poziomem wykształcenia i sytuacją materialną. Jakiemukolwiek angażowaniu się w sprawy ukraińskie przeciwni są najczęściej najstarsi badani (42%), bezrobotni (41%), rolnicy (42%) oraz osoby z wykształceniem podstawowym (43%) i ludzie źle oceniający swoją sytuację materialną (47%). Im wyższy poziom wykształcenia, tym rzadziej wyrażana była opinia, że Polska nie powinna angażować się we wsparcie dla Ukrainy.

Niezależnie od tego, że wyraźna większość ankietowanych popiera udzielenie Ukrainie wsparcia, sądzą oni jednocześnie, że nie powinno ono mieć charakteru pomocy finansowej. Wskazują na to wyniki tego samego badania CBOS z lutego 2015 roku: 31% badanych wyraziło w nich przekonanie, że Polska powinna udzielić Ukrainie pomocy finansowej (w tym 4% „zdecydowanie tak”), zaś zdaniem 62% – nie należy tego robić (29% „zdecydowanie nie”).

Co dalej z wzajemnym postrzeganiem się Polaków i Ukraińców? Zamiast podsumowania

Warto zwrócić uwagę na to, że dzisiejsze postawy Polaków i Ukraińców do siebie nawzajem kształtują się w rzeczywistości, która bardzo różni się od stanu rzeczy z 2013 roku, gdy przeprowadzano większość z cytowanych w niniejszym artykule badań. Wydaje się jednak, że wzajemne postrzeganie obu narodów nie jest dziś gorsze niż przed dwoma laty. Najważniejsze elementy tego nowego kontekstu to:

- Rewolucja godności na Ukrainie (2013/2014), której polskie społeczeństwo kibicowało od samego początku, w rezultacie czego zarówno społeczeństwo, jak i instytucje państwowe udzieliły Ukraincom istotnego wsparcia, nieograniczającego się do symbolicznych gestów, lecz mającego wymiar materialny. Ukraińcy w znacznej większości to wsparcie dostrzegają i cenią, a wśród Polaków przybyło osób realnie zaangażowanych we współpracę polsko-ukraińską.
- Aneksja Krymu i wojna na wschodzie Ukrainy razem z kiepską sytuacją gospodarczą stanowią czynnik sprzyjający emigracji z tego kraju. Sporo ukraińskich emigrantów trafia do Polski, większość z nich – do Warszawy i okolic. Kontakty polsko-ukraińskie nabierają charakteru codziennej współpracy, ale także – konkurencji na rynku pracy, a to niekoniecznie będzie miało pozytywny wpływ na wzajemne postrzeganie.

- Trzecim ważnym elementem kontekstu, w którym kształtują się postawy Polaków i Ukraińców do siebie nawzajem, jest tak zwany kryzys migracyjny w Europie i jego reprezentacja w polskich mediach czy szerzej – w dyskursie publicznym. Ten czynnik bardzo wyraźnie wpłynął na postawy Polaków wobec samej idei imigracji ekonomicznej i wobec imigrantów oraz skłonił nas do coraz bardziej sceptycznego – by nie rzec: wrogiego – stosunku do przybyszów. Pod wpływem dyskursu w mediach w ciągu kilku miesięcy 2015 roku Polacy silnie zmienili swoje postawy wobec idei przyjmowania uchodźców – w maju 2015 roku 72% uważało, że należy uchodźców przyjmować, a w listopadzie 2015 roku sądziło tak już tylko 56% badanych¹². To niespotykane dotychczas przesunięcie w nastrojach społecznych. Realnie przebywający w Polsce Ukraińcy są na tle potencjalnych przybyszów z bardziej egzotycznych regionów świata uznawani za „swoich”. Sytuacja ta może się jednak odwrócić w obliczu rosnącego napięcia społecznego zarówno wokół kwestii imigracji, jak i przyjmowania uchodźców.

12 Komunikat CBOS nr 233/2015.